

miłoMailo, Projekt (feat Jot, Dj Really, prod. Grand

Łapię swój pułap
Nie obchodzi mnie to wasze marne miano króla
Robię rap
Im wyższa półka tym wyższa pula
Ze mną Dziadula
Bity twarde jak kiedyś Paweł Nastula
Jakoś to hula
Sprawna półkula
Jak rymy Nulla, czy zgryz pitbula
Taka fabuła, tabuła raza
Zapisze życie samo
Dzień za dniem popatrz w co Cię przyodziano
Nikt ci nie podpowie co siedzi w tobie
Rozrzuca w obieg szale złowrogie
Uważaj bowiem, w wiecznej pogoni człowiek
Jest w stanie dobiec
Chcieć wrócić i podbić -
Sęć w tym chłopie, by móc zapobiec
Zmarszcz brwi, pomyśl, czy jak inni chcesz pobiec
Cień spod ciężkich powiek, tzw. zrycie
Czas by zrobić coś ze swoim życiem

Dzień, za dniem,
Popatrz!
Cień spod ciężkich powiek
Mailo i Grand Papa Dziad
Łam schematy i idź po swoje
/2x

Są dni kiedy wszystko mówi mi ?Pora na zmiany?
Bujam się tu dniami nocami jak jakiś menel
Nie znajduję karmy w tym, nie znajduję monay
Mówią, że tu ciągle jesteśmy sami za swoim cieniem
Wokół mnie znajomi zakładają rodziny
Przekuwają do ciężkiej pracy dzisiejsze czyny
Tyle już przeżyłem tu skoków adrenaliny, upadków
Pora zmienić prognozy wynik
Każdy dzień tu przynosi szansę na nowy start
Doświadczenia są jedynym awansem, który tu znam
Głowa do góry, łam schematy, idź po swoje
Nawet jak cię spisał na straty co drugi gnojek
Mailo i Grand Papa Dziad wspólny projekt
Ja wbijam tu jak szalony brat i robię swoje
Razem można więcej więc puszczaj to w miasto
I nie oszczędzaj gardła na koncercie, jak znasz to

Dzień, za dniem,
Popatrz!
Cień spod ciężkich powiek
Mailo i Grand Papa Dziad
Łam schematy i idź po swoje
/2x